

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz Sobel i Landau
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy
Lwów, Kazimierzowska 17.
Uwaga na adres i Nr. domu.
234 O liczne odwiedziny uprasza.

NIECH ŻYJE 1 MAJA - ŚWIĘTO ROBOTNICZE!

Po 5-dniowej „sesji” sejmowej.

Już Sejm i Senat skończyły swe obrady. Sprawnie i z niezwykłym pośpiechem załatwiono udzielenie koncesji kolejowej kapitałowi francuskiemu, niedopuszczając żadnej innej sprawy. Pięć dni trwała cała sesja, a wszelkie usiłowania, aby na porządek obrad wprowadzić najżywotniejsze i najpilniejsze sprawy, zostały z całą bezwzględnością unicestwione.

Przez ograniczenie treści obrad Sejmu do sprawy postawionej przez rząd na porządku dziennym, ustawodawczy organ państwowy podporządkowano władzy wykonawczej, pozbawiając równocześnie Sejm wszelkiej inicjatywy, co obok praw kontrolnych nad działalnością rządu i uchwalenia budżetu, należy do istoty działalności reprezentacji parlamentarnej.

Podporządkowanie się marsz. Światłowskiego i większości sejmowej tym ograniczającym zarządzeniom nie tylko bez słowa protestu, ale przeciwnie z całą gorliwością, dowodzi jeszcze raz, że obecnego Sejmu nie można uważać za reprezentację narodową, która by chciała i umiała stać na straży swej godności, niezależności i równorzędności. Sejm dzisiejszy stał się podrzędnym organem wykonawczym.

Protestem przeciw tej degradacji parlamentu były wnioski o totum nieufności dla marszałka Sejmu i dla rządu. Wnioski te w dzisiejszym układzie stosunków nie mogły uzyskać większości w sali sejmowej, ale należytnym oddźwiękiem odbiły się w całym kraju.

W tej nadmiernej krótkiej sesji parlamentarnej, odbywającej się w czasie powszechnej depresji i zwątpienia, wobec zamierania całego życia gospodarczego, rząd nie uważał za potrzebne poinformować społeczeństwo o swych zamierzeniach, mających na celu powstrzymanie postępującego kryzysu. Zgłoszone przez lewicę sejmową wnioski, aby Sejm się zajął rozpaczyliwym położeniem gospodarczym i przedstawił środki zaradcze, wnioski w sprawie wielkiej i masowej obniżki płac i zupełnego zamarcia robót budowlanych i sezonowych, spotkały się z grobowym milczeniem. Szef rządu nie miał w tych doniosłych sprawach nic do powiedzenia. Tak zakończyła się wiosenna sesja ciał ustawodawczych.

Nowy projekt oszczędności kosztem pracowników państwowych.

Pobory pracowników będą wypłacane zdołu?

WARSZAWA, 29 kwietnia. (Tel. wł.). Czynniki miarodajne noszą się z zamiarem przeniesienia terminu wypłaty poborów pracowników państw. tak, aby pracownicy otrzymywali należne im pobory z dołu, tj. po przeprowadzeniu każdego miesiąca. Aby uniknąć tego, że pracownicy państwo-

wi po wprowadzeniu powyższego projektu, nie otrzymywaliby poborów przez 2 miesiące, wypłaty dokonywane będą przez trzy miesiące z opóźnieniem 10-dniowym. I tak 10-tego jednego miesiąca, 20-tego drugiego miesiąca, 30-tego trzeciego miesiąca.

Tego rodzaju pomysł wymaga ustawy uposażeniowej i pragmatyki służbowej, a w praktyce daje rządowi buchalteryjną oszczędność w wysokości 90 milionów. — Wraz z 15 proc. obniżką daje to razem 260 milionów oszczędności.

Wspólny obchód pierwszomajowy P.P.S. i socjalistów żydowskich.

WARSZAWA 29 kwietnia (tel. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się wspólna konferencja warszawskiego OKR, PPS, Bundu i Poalei Sionu na której postanowiono wspólnie mani-

festować w dniu 1-go Maja. Jest to pierwszy pierwszomajowy występ socjalistów polskich i żydowskich.

Protest niższych funkcjonariuszów państw. przeciw obniżce płac.

W sali Izby Rękodzielniczej odbył się wiec niższych funkcjonariuszy państwowych. — Zebraniu przewodniczyli pp.: Wierzbicki, Ileczo i Czerkas. Po przemówieniach pp. Bartoszka, Tanka, Konika i Zaworotnika, jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

Zgromadzeni w dniu 26 kwietnia 1931 roku w sali Izby Rękodzielniczej niżsi funkcjonariusze państwowi stwierdzają, że ostatnie zarządzenie ściągnięcia 15 proc. z głódowych pensji odbiera im możliwość wyżywienia a rodziny wtrąca w zupełną nędzę. Dla emerytów, wdów i sierót, biorących niskie zaopatrzenie rozporządzenie to równa się wyrokowi śmierci głodowej. Zebrani domagają się przeto od rządu uchylecia tak w wysokim stopniu krzywdzącego rozporządzenia.

Zebrani domagają się cofnięcia zarządzenia o nieprzyjmowaniu niższych funkcjonariuszy i urzędników na opróżnione stanowiska przez przejście w stan spoczynku, wymarcie, czy wydalenie ze służ-

by, przez co pozostali w służbie są tak obciążeni pracą, że do wykonania tych czynności muszą zatrudniać swe żony, nieraz dzieci.

Zebrani domagają się od gminy miasta Lwowa zniesienia czynszu i uchylenia podatku gminnego od emerytów, wdów i sierót, oraz pracowników państwowych, będących w czynnej służbie, pobierających wynagrodzenie w niskich kategoriach płacy.

PODPISANIE KONCESJI.

WARSZAWA 29 kwietnia (PAT). „Gazeta Polska” donosi że o ile prace nad technicznym przygotowaniem potrzebnych dokumentów będą zakończone, to we środę 29 bm. nastąpi podpisanie umowy koncesyjnej na budowę i eksploatację linii kolejowej Górny Śląsk — Bałtyk, pomiędzy rządem polskim a konsorcjum francusko-polskim.

POWÓDZ NA WILENSZCZYNIE TRWA NA DAL.

RYGA, 29 kwietnia (PAT). W okolicy Jakobstadt wylala Dżisna na przestrzeni około 10 km. zalewając częściowo miasteczko. Most na szosie pod Liwanem został zniszczony. Mostowi kolejowemu grozi poważne niebezpieczeństwo, tak, że zachodzi obawa przerwania komunikacji na linii Ryga — Dynaburg.

DLACZEGO ODWOŁANIE SKARG?

WARSZAWA 29 kwietnia (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, do Najwyższego Trybunału Administracyjnego wpłynęło odwołanie skargi ze strony tych magistratów, które otrzymały polecenie od rządu obniżenia poborów pracownikom komunalnym.

Co się cenzurze lwowskiej nie podoba?

W dzisiejszym „Kurierze Lwowskim” w wiadomości pt „Zemścił się na portrecie”, czytamy następującą wiadomość z Warszawy:

„Wczoraj wieczorem około godziny 11-tej jakiś mężczyzna w średnim wieku podszedł do szyby wystawowej „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” przy Krakowskim Przedmieściu i uderzył kilkakrotnie łaską zaopatrzoną w gąbkę gumową w szybę wystawową. Ołbrzymia tafla szyby pękła, a wtedy mężczyzna chwycił stojący na wystawie ołbrzymi portret mł. Piłsudskiego rzucił go pod nogi i zaczął deptać. Policja aresztowała go przyczem okazało się, że jest to absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, zredukowany nauczyciel w Brześciu nad Bugiem Stanisław Kownacki, zamieszkały obecnie w Warszawie. W czasie przesłuchania, oświadczył on, że jest ostatnio bez stałej pracy i zarabia na życie lekcjami. Policja przypuszcza, że zaszedł tu wypadek silnego podniecenia nerwowego.”

Wiadomość ta nie została skonfiskowana. Dzisiejszy krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny” zamieścił powyższą wiadomość oraz fotografię, dokonana natychmiast po zajęciu.

„Il. Kurjer Codzienny” nie został z tego powodu skonfiskowany.

Wiadomość powyższą podaliśmy we wczorajszym numerze „Dziennika Ludowego”, ale została ona skonfiskowana. P. cenzor dopatrywał się w niej przestępstwa.

Jak wobec tego przedstawia się obiektywne stanowisko cenzury lwowskiej, która jednego dnia tę samą wiadomość w naszym piśmie podana konfiskuje a już następnego nie widzi w niej nic zdrożnego. Konia z rzedem temu kto takie postępowanie cenzury lwowskiej zdola wytłumaczyć.

Smakują dwie pensje...

WARSZAWA, 29 kwietnia (tel. wł.). Marszałek Senatu otrzymał list otwarty od Wiktora Jagodzińskiego, który zapytuje, na jakiej podstawie senator Rollet z BB. zatrzymuje mandat senatorski, mimo, że jest komisarzem m. Krakowa, a więc płatnym funkcjonariuszem państw. Jagodziński powołuje się na art. 17 konstytucji, zabraniający łączenia mandatu senatorskiego z płatną służbą państwową.

Przedstawienie popularne w Teatrze Wielkim w dniu 1 Maja.

W dniu 1 Maja o godzinie 3 popołudniu wystawiona będzie w Teatrze Wielkim świetna opera Offenbacha „Opowieści Hoffmana” w nowej inscenizacji i znakomitem wykonaniu artystów opery.

Bilety są już do nabycia w Księgarni Ludowej przy ul. Szajnochy 2 oraz w lokalu O. K. R. P. P. S. przy ul. Rutowskiego 23 II p.

W KAWIARNI „LOUVRE” Mirski, Nicksarsey de Valeron -- zbierają okłaski ze wszystkich stron.

Budżet m. Lwowa uchwalony.

Długa dyskusja budżetowa, prowadzona w ciągu trzydniowych posiedzeń Rady miejskiej, zakończyła się uchwaleniem budżetu gminnego, według projektu, przedstawionego przez referenta p. Brzeskiego. Budżet został uchwalony głosami większości sanacyjnej i pokrewnych klubów. — Przeciw budżetowi głosował Klub PPS., Klub nar. żyd. (sioniści) i Wolne Zjedn. Radzieckie. Klub Nar. (endecja) wstrzymał się od głosowania.

Przebieg posiedzenia był następujący:

WSTRZYMANIE RUCHU AUTOBUSOWEGO DO BRZUCHOWIC.

Przed porządkiem obrad tow. Majewski wniósł interpelację w sprawie wstrzymania ruchu autobusów mied. do Brzuchowic i Skniłowa. Wstrzymanie tego ruchu przynosi dotkliwą szkodę zainteresowanym kołom ludności, tem więcej, że w Brzuchowicach mieszka z konieczności wiele rodzin, nie mogących opłacać drogich mieszkań we Lwowie.

W odpowiedzi wiceprez. Kolbuszowski oświadczył, że ze względu na deficyt, który grozi miastu w związku z nowymi opłatami, jakie wprowadza nowa ustawa o funduszu drogowym ruch autobusowy na liniach zamiejscowych zostaje wstrzymany.

Tow. Szczyrek: A więc podatek drogowy zabija ruch autobusowy.

Wiceprez. Kolbuszowski jest pełen apetytów, bo wyraził w odpowiedzi nadzieję, że zapewne w tej ustawie będą poczynione korzystne zmiany...

O OPIEKĘ NAD SZTUKĄ.

W dyskusji budżetowej, która się następnie rozwinęła, pierwszy zabrał głos artysta-rzeźbiarz Kurczyński (Klub Intel.), który poddał ostrej krytyce sposób popierania przez Radę miejską kultury i sztuki. Budżet gminny kurczy się z każdym rokiem, a już dział sztuki traktowany jest niewspółmiernie. Teatr kosztuje około 2 miliony zł., gdy na wszystkie muzea i galerie sztuki prelimitowano około 300.000 zł., z tego zaledwie 30.000 zł. na wydatki rzeczowe. Z promieniującego miasta stajemy się zapadłą dziurą, nie mamy pieniędzy na instytucje kulturalne, na zakupno bezcennych nieraz dzieł sztuki, któreby wzbogaciły nasze muzea, tak podziwiane przez obcych, choć zdarzyło się, że na stajnie przeznaczono się 10.000 zł... — Mowca domaga się większego zainteresowania się Rady tym odcinkiem, o wstawieniu pewnych kwot na zakupno dzieł sztuki i stawia wniosek o oddanie budynku miejskiego opróżnionego przez gimn. Królowej Jadwigi po odpowiedniej adaptacji na pałac sztuki i bibliotekę publ.

OSZCZĘDNOŚCI NA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Tow. dr. Seidl zwraca uwagę na szkodliwe oszczędności w dziedzinie opieki społecznej. Czyni się oszczędności na wyżywieniu dzieci w Zakładzie sierót przy ul. Kadeckiej i na nieuleczalnych w Zakładach miejskich, razem na 65.000 zł.! Akcja zapomogowa prowadzona przez opiekunów społ., również z powodu obniżenia dotacji natrafia na duże trudności. Wobec tego tow. Seidl domaga się podwyższenia tej sumy z 126.000 zł. na 221 tys. zł., podwyższenia pomocy dla bezrobotnych, nie pobierających zasiłków oraz wstawienia do budżetu pewnych kwot na wychowanie fizyczne młodzieży i sport. Chodziłoby o utworzenie i utrzymanie kilku placów zabawowych dla dzieci i na organizację sportowe, w pierwszym rzędzie robotnicze, jako najmniej zasobne.

65 PROCENT BUDŻETU NA WYDATKI NIEPRODUKTYWNE.

Z dalszych głosów wymienić należy przemówienie prof. Chłamtacza (Wolne zjedn. radz.), który stwierdza, że cały budżet skonstruowany jest pod znakiem oszczędności, jedna tylko pozycja jest tu niezachwiana, a to pozycja na spłatę długów, która wynosi 5 milionów zł. 65 proc. budżetu idzie na wydatki nieproduktywne, to jest administrację i na pokrycie długów! Prof. Chłamtacz mówi dalej o nakładach na wydatkach na teatr, który przestał spełniać swą rolę, do jakiej został przeznaczony, następnie omawia sprawę samorządu, któremu Konstytucja zapewnia swobodę. Dziś samorządy zostały zawieszane na kołku, a w dodatku władze nadzorze zatwierdzając budżety gminne i inne uchwały Rady miejskiej wkraczają w ich celowość zamiast ograniczać swe funkcje do stwierdzenia, czy uchwały Rad gminnych są legalne czy nie.

Polemizując z wywodami dr. Nowak-

Przygodzkiego stwierdza mowca, że wyrazem solidarności mandatarjuszy, z ogółem ludności i jej potrzeb nie może być mandat z uprzejmości p. wojewody. Poza wyborami — mówił prof. Chłamtacz — niema innego sposobu pełnienia mandatu w imieniu społeczeństwa.

P. Deszberg (Kl. gosp.) narzekał na brak budynków szkolnych, jeden z nich grozi zawaleniem...

Tow. Szczyrek: A ile rząd daje dla szkół?

P. Deszberg: My mówimy o mieście. Tow. Szczyrek: Niech rząd daje kredyty, to będą szkoły...

P. Deszberg oburza się dalej na gospodarkę w przedsiębiorstwach gminnych, które jego zdaniem, obracają wszystkie dochody na płace swych pracowników.

Tow. Szczyrek: To w szkołach tak jest, panie profesorze. (Wesołość).

Tow. Fennicki im. ukr. socj. dem. stwierdza, że ani Prezydent, ani Rada m. żadnych starań nie poczyniły w kierunku przywrócenia samorządu. Zaznacza, że budżet całym swym ostrzem swojej kompresji zwraca się przeciw proletariatu. Krocie tysięcy idzie na teatry, administracja pochłania olbrzymie sumy, — natomiast ścieśniono pozycję na budownictwo na inwestycje, wskutek czego naraża się na bezrobocie tysiące robotników. Skreślono subwencje na zaopatrzenie, na książki, na dożywianie dziatwy szkolnej, co jest dalszym dowodem, że ostrych budżetu zwraca się przeciw proletariatu. Mówiąc o pokrzywdzeniu ludności ukraińskiej mowca przytacza jako drastyczny przykład, że gdy na teatr miejski przeznaczano się ponad 1 milion zł., na teatr ukraiński znalazło się zaledwie 5 tys. zł. Na leczenie ukraińskie, która przecież leczy wszystkich, bez różnicy narodowości, również nie przeznaczono subwencji. Nie uwzględniono dalej żądań klubów ukr. w sprawie dopuszczenia do obrad języka ukraińskiego, wogóle traktuje się go macoszemu postulatowi ludności ukraińskiej. Mowca w zakończeniu oświadczył, że będzie głosował przeciw budżetowi.

Przemawiał dalej dr. Domaszewicz (Zesp. Stu), dr. Decykiewicz (Ukr.), dr. Poratyński, Maksymowicz, Bilbel, Ornstein, na koniec red. Mejbbaum (Zesp. Stu),

który mówił dziwnie osobliwe rzeczy, jak np. że państwo nasze jest demokratyczne i dlatego nie potrzeba nam samorządu. — P. Mejbbaum zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że lepiej być mianowanym przez wojewodę, niż wybranym przez jakichś obywateli.

„Jacyś“ obywatele może sobie te słowa zapamiętają.

Po dyskusji referent gener. budżetu dr. Brzeski w swym resumé podkreślił, że wchodzi u nas w życie ustawy, które uchwała się bez przemyślenia i bez zasięgnięcia opinii takich instytucji, jak Izby przemysłowo-handlowe. Jedną z takich jest ustawa o funduszu drogowym. Autobusy, które mają zapobiegać nędzy mieszkaniowej (np. w Brzuchowicach mieszka wiele ludzi, mających pracę we Lwowie) tracą możliwość egzystencji, bo muszą płać po 100 zł. dziennie podatku!

Tow. Szczyrek: Praktyczna ilustracja przemówienia p. Mejbbauma.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski i rezolucje, proponowane przez referenta, m. in. przyjęto następującą rezolucję tow. Szczyrka:

Tymcz. Rada miejska miasta Lwowa zwraca się do rządu i ciał ustawodawczych z przedstawieniem, że Lwów po 12 latach państwowości polskiej nie ma jeszcze nowoczesnego i na polskich ustawach opartego samorządu miejskiego. — Ludność Lwowa nie miała jeszcze ani razu możliwości wybierania reprezentacji i władz komunalnych.

W podobnym położeniu jest cały b. zabór austriacki. Brak samorządu jest krzywdą, wyrządzoną obywatelom tej dzielnicy, jest ograniczeniem ich praw.

Domagamy się ustaw samorządowych, któreby mieszkańcom tej dzielnicy zrównały w prawach z resztą Polski.

Wniosków tow. dr. Seidla nie przyjęto.

POMOC DLA WILNA.

Nakoniec jednogłośnie uchwalono wniosek dr. Poratyńskiego w sprawie wyasygnowania na rzecz ofiar powodzi w Wilnie 5 tys. zł.

Na tem o godz. 23.45 zakończyły się obrady.

MICHELIN Nowy typ opon, boki wzmocnione i zabezpieczone poleca **WITOLD TRANDA**, Lwów, Podleskiego 2.

26-ta konfiskata „Dziennika Ludowego“ w r. 1931.

Wczoraj znów został skonfiskowany „Dziennik Ludowy“. — Ołówek cenzora skreślił w całości artykuły p. t.: „Powrót

na falę“, „Demonstracja nauczyciela w Brześciu nad Bugiem“, oraz „To i owo“.

Druga sesja nadzwyczajna Sejmu?

• WARSZAWA, 29 kwietnia. (Tel. wł.). W kołach sejmowych krąży uporczywie pogłoska, że z końcem maja zwołana ma być druga nadzwyczajna sesja Sejmu. Te-

matem obrad ma być pragmatyka służbowa oraz ustawy samorządowe. Sesja ta nastąpić ma w każdym razie po zebraniu Ligi Narodów.

Na Maderze wre już walka

LISBONA, 29. 4. (PAT). Półturkowsy komunikat stwierdza, że wojska rządowe wyładowały na Maderze w odległości 20 km. od Funchalu, w celu usunięcia posterunków ustawionych tam przez powstańców. Garnizon jednego z poste-

runków w sile 73 ludzi został rozbity przez wojska rządowe. Artylerja wojsk powstańczych ostrzeliwała okręty rządowe, lecz artylerja rządowa działając z wodnopłatowców, zmusiła powstańców do ustąpienia.

Katastrofa powodzi na Wileńszczyźnie.

WILNO, 29. 4. (PAT). W ciągu dziesięcjej nocy poziom wody na Wilji opadł. Po ustąpieniu wód widoczne są wielkie spustoszenia wyrządzone przez powódź. W lasach położonych w okolicy zwierzyńca i Zakrętu leży kilkadziesiąt drzew wywróconych przez wezbrane fale, a ziemia na przestrzeni kilku ha obsunęła się. W posiadłości uniwersyteckiej na Zakręcie powódź zniszczyła wzorowe inspekta.

WILNO, 29. 4. (PAT). Zorganizowano tu komitet obywatelski pomocy ofiarom powodzi, który ogłosił w prasie wileńskiej odezwę do społeczeństwa. Na wstę-

pie odezwa opisuje klęskę powodzi skutkiem której ucierpiał z górą 10.000 osób.

DZISNA WZBIERA...

WILNO, 29. 4. (PAT). Z powiatu dzisieńskiego i brasławskiego nadchodzą w dalszym ciągu groźne wiadomości, gdyż poziom wody na Dzinie podnosi się stale i osiągnął już 12 metrów, ponad stan normalny. Miasto Dzinia jest zalane. Wędle dotychczasowych obliczeń w samym powiecie dzisieńskim 5.000 osób pozostało bez dachu. Również groźna jest sytuacja w pow. brasławskim, gdzie ilość mieszkańców pozbawionych dachu na głowa wynosi około 3.000.

Zbiórka TUR na oświatę robotniczą

W dniu 1-go maja odbywać się będzie w całym kraju zbiórka publiczna na rzecz oświaty robotniczej, prowadzonej przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego.

W obecnym ciężkim, pełnym zmagani, momencie, wobec szalejącego bezrobocia, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego pozostawione swoim własnym siłom, w środki nie obfituje.

Towarzysze i Towarzyski! W dniu 1-go Maja swoim skromnym datkiem przyczynicie się do powiększenia funduszu T. U. R. Niechaj Oddziały T. U. R. jaknajskrupulatniej przygotują zbiórke. — Niech kwestarki i kwestarze nie żałują trudu i dotrą z puszkami do każdego, kto jest związany z ruchem robotniczym. Niech każdy życzliwie usposobiony dla klasy robotniczej nie mija obojętnie kwestujących, lecz składa swój datek, zdając sobie sprawę z tego, że składa go dla wielkiego celu.

Prezydent Zarządu Gł. T. U. R.

Zebranie komitetu zbiórki w dniu 1 Maja.

Zebranie Komitetu Zbiórki 1-szo Majowej T. U. R. odbędzie się we czwartek o godz. 7-mej w lokalu ul. Rutowskiego 23, II. p. — Uprasza się towarzyszy i towarzyszy skłonnych do pomnożenia zbiórki o zgłaszanie się w tym czasie po odbiór puszek.

Referenci Komitetu Obwodowego na dzień 1 Maja na prowincji.

BORYSLAW: tow. Markowski W.
DROHOBYCZ: tow. dr. Herschtal.
STRYJ: tow. Kobak.
SKOLE: tow. Piastun.
CHODORÓW: tow. Haduch.
SAMBOR: tow. Górski Fr.
KALUSZ: tow. Ernich.
STANISŁAWÓW: tow. dr. Dregiewicz.
BITKÓW - NADWORNA: tow. A. Hies.
DOLINA - WYGODA: tow. Kulczycki.

Tragiczna śmierć 3 podchorążych.

WARSZAWA, 29 kwietnia. (Tel. wł.). Straszna katastrofa zdarzyła się wczoraj na Wiśle pod Modlinem, podczas ćwiczeń saperkich szkoły podchorążych rezerwy piechoty w Zambrowie. Gdy 12 podchorążych znalazło się koło mostu kolejowego, tratwa, na której jechali, zaczęła nagle tonąć. Jedni rzucili się do wody i płynąc do brzegu usiłowali się ratować, inni kurczowo trzymali się tratwy. 3 podchorążych utonęło. Zwłok nie odnaleziono.

W falach rzeki zginęli: Paweł Krusche z Warszawy, Jan Skiba z Warszawy, Stefan Kaluciński z Poznania.

Ofiara promieni Roentgena.

Prof. Holzknecht, znany roentgenolog wiedeński poddał się operacji ręki z powodu ponownego oparzenia promieniami Roentgena.

Uczony ten kilkakrotnie przechodził już operację prawej ręki, po których pozostały mu tylko szczątki palców. Obecnie musiano amputować i te szczątki.

Stan jego nie budzi obaw. Obecnie przygotowuje się dla niego protezę, która umożliwi mu mimo amputacji, dalszą pracę naukową.

Renegat usunięty z urzędu.

ŁÓDŹ, 29. 4. (PAT). Prasa podaje wiadomość o pozbawieniu na wczorajszym posiedzeniu magistratu wiceprezydenta dra Wielińskiego stanowiska zastępcy prezydenta miasta, które dr. Wieliński pełnił od trzech i pół lat. Krok ten pozostaje w związku z wystąpieniem dra Wielińskiego z Polskiej Partii Socjalistycznej. Stanowisko zastępcy prezydenta miasta powierzono wiceprezydentowi Rafalskiemu.

PRZED WYBÓREM PREZYDENTA FRANCJI.

PARYŻ, 29. 4. (PAT). Prezydent Senatu Domergue oświadczył wczoraj, że będzie kandydował na stanowisko prezydenta republiki. Jest to więc pierwsza kandydatura, którą oficjalnie zgłoszono. Co do Brianda nie wiadomo jeszcze jakie są jego zamiary.

BERENGUER W WIEZIENIU.

MADRYT, 29. 4. (PAT). Generał Berenguer został osadzony w więzieniu. Jako obrońcę wybrał sobie brata słynnego lotnika Mello Franco.

Już po taniości!

Zboże drożeje gwałtownie a w niektórych częściach kraju okazał się nawet brak żyta. Drożeje także bydło i trzoda chlewna, drożeje mleko, kasze, krupy itp.

Przez jakiś czas artykuły te, istotnie pierwszej potrzeby, były tańsze — ale był to skutek ich nadmiernej podaży na rynkach, a nie jakiegoś programu, jakiegoś pracowniczego obmyślanego planu, mądrzej, przewidującej polityki gospodarczej. Nie, tak zwana „fala taniości” równie niespodzianie zalała kraj, jak obecnie fale Wilgi i innych rzek i rzeczułek zalały Wilno oraz jego okolice. Poprostu ta „fala taniości” była niespodzianką, która dla jednych (sprzedawców) okazała się katastrofą, konsumentom zaś sprawiła krótkotrwałą radość a dla rządu oraz większych i mniejszych rekinów kapitalistycznych stała się pretekstem do gwałtownej niżki poborów i zarobków.

Rząd postanawiając niżkę poborów pracowników państwowych od 1 maja, ogłosił wszem wobec, że znosi dodatek 15 procentowy, jaki przed czterema laty z powodu ogólnej drożyzny wprowadził. Ponieważ teraz — jak decydujące czynniki wyjaśniają — drożyzna już nie ma, „gdzie akcja min. Prystora została zakończona poważną obniżką cen wszystkich prawie artykułów”, zniesienie tego dodatku zdaniem rządu jest zupełnie uzasadnione.

Pierwszy maja, to jest dzień katastrofy

dla pracowników państwowych. Drożyzna stale wzrasta. Jeżeli w miesiącu maju nie osiągnie ona jeszcze poziomu z przed lat czterech, to niezawodnie i nieuchronnie przyjdzie ona w następnych miesiącach.

A co będzie wtedy? Co stanie się, jeżeli wskaźnik drożyzniany pomimo różnych sposobów wykaże zwykłe cen? Czy rząd cofnie swe zarządzenie?? Nie ulega wątpliwości, że ten rząd tego nie uczyni, bo budżet „akurat” zawodzi, zmniejszają się i jeszcze bardziej będą się zmniejszać wpływy z podatków, mocno zawadza monopole, koleje itp. Rząd obecny, nie mogąc i nie umiejąc opanować trudności nie cofnie swego zarządzenia, które w łatwy sposób zmniejsza wydatki skarbu państwa blisko o 200 milionów.

Ale czy nie należało, wprowadzając taką katastrofalną niżkę poborów, znaleźć bardziej przekonujący a mniej zawodny argument niż... potanieńczenie życia w Polsce?

Niezawsze jest dobrze, jeżeli ludzie zależni zorientują się w sytuacji.

KOLDRY, materace, gościel po cenach najtańszych poleca firma R. DRZĄŁA, Lwów, ul. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apolo). Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

HERBATA RIEDLA

Bohaterowie rewolucji hiszpańskiej.

GALAN I HERNANDEZ.

Jaca — to miejscowość, gdzie w grudniu ub. roku wybuchł bunt republikańsko nastrojowych oddziałów wojskowych, który zakończył się niepowodzeniem. Nazwa tego miasta jest obecnie symbolem a bohaterowie jego są zapisani głęboko w sercach rewolucyjnego ludu Hiszpanji. Na licznych miejscach w Madrycie napisy upamiętniają tragiczny epizod z miasta Jaca. Na cokule, z którego zwalono pomnik królowej Izabeli II., postawiono posąg wolności z czerwoną czapką jakobińską a pod spodem umieszczono napis: „Pierwszy pomnik republiki ku uczczeniu pamięci naszych męczenników z Jaca”. W cudownym parku El Retiro wznosi się olbrzymi ohydny w stylu posąg konny Alfonsa XII. Obecnie na jego białych marmurowych tablicach wymalowane są listy: „Pamiętajcie o męczennikach z Jaca, pamiętajcie o Galanie i Hernandezie”. A pod tym prymitywnie wymalowana trumna, przypomina, że obaj umarli za wolność.

Fotografie bohaterów sprzedaje się jako pocztówki, umieszcza się w powiększeniu na szybach wystawowych jako przedmioty do nabycia dla ozdoby pokoju; przylepia się, na pomnikach byłych królów, na murach pałaców, przypina do dywanów i czerwonych chorągwi, wywie-

szanych z balkonów i okien ulic, któreimi posuwają się pochody demonstracyjne. I przed temi fotografiami dziesiątki tysięcy obnażają głowy...

Na wniosek socjalistycznej mniejszości madrycka rada miejska postanowiła jeden plac i ulicę, dotychczas noszące imiona królów, nazwać placem i ulicą Galana i Hernandeza. Rząd przyznał matce Galana i wdowie oraz córce Hernandeza wysoką pensję, a równocześnie zarządził udzielenie obu rozstrzelanym wyższego stopnia wojskowego — tak jakby żyli i służyli w armji republikańskiej.

ROZSTRZELANI NA ROZKAZ KRÓLA.

Główny organ partji socjalistycznej „Socialista”, na podstawie wiarygodnych informacji stwierdza, że pełną odpowiedzialność za śmierć obu bohaterów ponosi ekskról Alfons. Tragiczny ten epizod miał następujący przebieg:

Dnia 14 grudnia podczas rady gabinetowej zgłosił się telegraficznie do premiera Berenguera komendant Saragossy, który zakomunikował mu, że w tej właśnie chwili kapitanowie Galan i Hernandez zostali skazani na śmierć.

— Dobrze — odrzekł Berenguer, — proszę poczekać, za chwilę oznajmię panu uchwałę rady ministrów.

Z pośród ministrów trzech sprzeciwia-

ło się wykonaniu wyroku śmierci, natomiast minister Rodriguer de Viguri domagał się śmierci dla skazanych. W tejże chwili oznajmiono mu, że zrywa go telefon z pałacu królewskiego.

— Jaki wyrok wydał sąd polowy? — zapytał król.

— Kara śmierci dla Galana i Hernandeza. Inni skazani na więzienie.

— Czy nie wykonano jeszcze wyroku? — Jeszcze nie, najjaśniejszy panie.

— Na co czekacie?

— Musimy wpłynąć na kilku ministrów, którzy są za ulaskawieniem.

— Pod żadnym warunkiem! Trzeba poskromić tłuszcze! Musi popłynąć krew! Powiedz pan Berenguerowi, by bez wahania wypełnił mój rozkaz. Adieu!

Po tem oświadczeniu większość rady ministrów zadecydowała wykonanie wyroku. Berenguer połączył się telefonicznie z komendantem Saragossy:

— Rząd Jego Królewskiej Mości zatwierdza wyrok sądu polowego. Ma być natychmiast wykonany.

Rozkaz ten nadszedł o godzinie drugiej popołudniu. W 40 minut potem rozstrzelano bohaterów.

Znana ze swej taniości i solidności

firma 351

„ELEKTROBŁYŚK”

Lwów, Skarbowska 4

- naprzeciw Kina „LEW” poleca -

po olbrzymio niżonych cenach:

LAMPY, ŻYRANDOLE, ŻARÓWKI, MATERIAŁY elektryczne i radiowe

Ostawiona Wielopolska przed sądem.

WARSZAWA 29 kwietnia (tel. wł.). Wczoraj odbył się sąd proces oświatowej Johanny Wielopolskiej przeciw Adolfowi Nowaczyńskiemu. Treścią rozprawy są zarzuty wysunięte przez p. Nowaczyńskiego, że Wielopolska została usunięta z „Głosu Prawdy” za kłótnie z właścicielami kłm że za zasługi pisańskie dla państwa otrzymała resztówkę w Wielkopolsce, majątek ten zniszczyła, nie płaciła rat dzierżawnych i zato została usunięta. Wielopolska powołała jako świadków wiceministra Koca, redaktora Miedzińskiego, oraz dyrektora biur filmowych. Nowaczyński zgłosił się na rozprawę osobiście, do procesu jednak nie doszło, gdyż nie zjawili się świadkowie pani Wielopolskiej.

Stany Zjednoczone wydają imigrantów.

N. JORK, 29. 4. (PAT). Celem ulżenia bezrobociu władze Stanów Zjednocz. we wzmożeniu tempie wydają z kraju nielegalnie przebywających w Ameryce cudzoziemców. Obecnie przystąpiono do wydalenia 30.000 francuskich Kanadyjczyków, którzy nielegalnie przebywają w Stanach Nowej Anglii.

Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha. 121

Czy przekonałeś swego sąsiada, że popieranie pisma robotniczego leży w jego własnym interesie?

Obrazki z codziennego życia.

Do pewnej drukarni przychodzi jeden z autorów poważniejszego dzieła a przywitawszy się i załatwiwszy swoją sprawę, skierowuje rozmowę na temat dzisiejszych stosunków.

— No, panie Franciszku — mówi ów doktor do kierownika zecerni — teraz już na 1 Maja pojedziemy razem w lednym szeregu!

— Czy uważa pan doktor, że urzędnicy naprawdę wezmą udział w naszym święcie?

— Naturalnie! Sami nas pchają ku socjalizmowi. Pracowałem na moje dwa awanse prawie 25 lat, a dziś, za jednym zamachem mam stracić w pensji właśnie tyle, ile przyniosły mi te awanse.

Jeden z moich znajomych, który za dokonaną robotę miał podjąć należność u właściciela kamienicy i składu opalu, po kilkakrotnym urgensie otrzymał taką propozycję:

— Proszę pana, pieniędzy nie mam, bo mnie nie płacą ludzie. Nedza jest wielka, nie mam sumienia wyrzucić ludzi na bruk z kamienicy. Może pan zamiast pieniędzy weźmie sobie drzewa i węgiel na zimę.

— Dobrze, panie, ale do zimy jeszcze daleko a ja mam również płatności a co najgorsze — podatki.

— Cóż mam robić, towarem pana spłacać cały dług pieniędzy nie dam, bo nie mam. Bierz pan drzewo i węgiel, bo może i tem przestanę handlować właśnie z braku pieniędzy.

— Zgoda, przysyłaj mi pan drzewo i węgiel.

Ulica Żółkiewska szedł jeden z bezrobotnych monterów. Spotkał się ze swoim kolegą i tak nam się skarży:

— Już piąty tydzień jestem bez żadnej, za pomocą. Wybrałem z Biura Nedzy ustawowy zasitek. Zona kłóci się ze mną, że mi się robić nie chce, a tu roboty nigdzie ani na lekarstwo dostać nie mogę. Z domu ani co sprzedać, ani co zastawić. Wyniszczyłem się zupełnie. Czekam może się poprawi sytuacja na rynku pracy. Codziennie zaglądam na giełde (Waly Hetmańskie) i nie i nie. Dokąd tak będzie, nie wiem. A dzieci chcą jeść...

— Cóż ja ci poradzę. Na jeden, dwa dni najwyżej dam ci robotę. Parkan się wali. Rozbierz go i postaw ja ci zapłacę. Bądź zdrow a przyjdź jutro do mnie.

Jako opiekuna społecznego, odwiedzają mnie moi biedni z rejonu, zapytując o zasitek za kwiecień.

— Proszę pana, dziś już 20 a jeszcze nie dostajam.

— Nie było jeszcze posiedzenia.

— Dobrze, ale z czego żyć mamy?... Z komisariatu odsyłał mnie do pana, a pan mówi że jeszcze posiedzenia nie było. Proszę już zrobić raz to posiedzenie, bo z głodu umrzem...

Byłem dziś w komisariacie, by dowiedzieć się, kiedy będą pieniądze. Otrzymałem odpowiedź od komisarsa, że magistrat jeszcze nie wie, bo budżet nie jest uchwalony. Jak tylko pieniądze nadejdą do komisariatu, zawiadomi się przewodniczącego a ten zawiadzi piśmem wszystkim opiekunów na posiedzenie.

Dobrze, ale ludzie mrą z głodu. Świetny magistracie możeby tak przyspieszyć uchwalenie budżetu, by ludzom głodnym wydać tych kilka bonów żywnościowych...

Adam Bober.

Protestacyjne zgromadzenie kolejarzy stanisławowskich.

Dnia 24 kwietnia br. w szalenie wypełnionej sali Z. Z. K. w Stanisławowie odbyło się olbrzymie protestacyjne zgromadzenie kolejarzy, na którym przewodniczył tow. Kłis Stanisław a sekretarzem Wiatrowski Roman.

Po zagajeniu zgromadzenia udzielił przewodniczący głosu tow. Mastkowi Mieczysławowi, którego ukazanie się na sali wywołało olbrzymi entuzjazm, przejawiający się w powstaniu przez obecnych z miejsc, długotrwałych oklaskach i okrzykach na cześć więźnia kazamat brzeskich. Tow. Mastek w blisko dwugodzinnym przemówieniu omówił obecne ciężkie położenie kolejarzy, które dochodzi przez obniżenie płac do poziomu trąizmu i wykazywał, gdzie leży przyczyna zła, która

nielitościwie smaga ogół pracowników państwowych. Referat ten wygłoszony z ogromną swadą i nadzwyczaj starannie opracowany, przyjęło zgromadzenie burzą oklasków, uchwalając stosowną rezolucję protestacyjną.

Do punktu drugiego w sprawach obecnych przemawiał tow. Uchman Stefan, nawołując w końcu do masowej demonstracji w dniu 1 maja ogół pracowników, by tem wykazać żywiołowy protest przeciwko obniżaniu płac pracowniczych i ukrócaniu ilości roboczych dni pracy. Okrzykami na cześć klasowego Związku Z. Z. K. i święta 1-szo Majowego zakończono to imponujące zgromadzenie, jakiego Stanisławów dawno nie widział.

POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA.

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI!

1 MAJA

dzień święta proletariackiego przypomina klasie robotniczej jej wielkie obowiązki wobec własnej przyszłości i rzuca światło na drogę wiodącą ku naszym celom: pełnej demokracji i socjalizmowi.

I w tym roku twardej rzeczywistości, w roku nędzy i bezrobocia, klasa robotnicza spełni swój obowiązek. Powstrzymaniem się od pracy i masowym udziałem w zgromadzeniu i pochodzie da dowód swojej wierności, świadomości klasowej i politycznego wyrobienia.

PROGRAM:

Godz. 7 rano: Pochód orkiestr robotniczych przez ulice miasta.

Godz. 9.30 rano: Zbiórka w lokalach organizacyj zawodowych, skąd wymarsz ze sztandarami na plac Gosińskiego, gdzie o godz. 10.30 odbędzie się

UROCZyste ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym:

1. Przeciwno zamachom na demokratyczny ustrój państwa,
2. O pokój i międzynarodowe braterstwo ludów,
3. Walka z kryzysem gospodarczym i bezrobociem.

Po zgromadzeniu pochód ulicami miasta pod Teatr Wielki.

O godz. 3 popoł. odegrana zostanie w Teatrze Wielkim po cenach najniższych opera „Opowieści Hoffmana.

O godz. 3 popoł. na boisku Rob. Związku Stowarzyszeń Sportowych odbędą się zawody sportowe drużyn robotniczych.

W dniu 1 Maja odbywać się będzie zbiórka na cele „Oświaty Robotniczej T. U. R.”

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI!

Dolóżmy starań, ażeby święto nasze wypadło jak najokazalej.

NIECH ŻYJE 1 MAJ!

NIECH ŻYJE SOLIDARNOŚĆ ROBOTNICZA!

NIECH ŻYJE P. P. S.!

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. Lwów.

Katalonja.

Katalonja, jedna z prowincji półwyspu iberyjskiego ze stolicą Barceloną w wielkim dniu 14 kwietnia br. odniosła podwójne zwycięstwo: ten dzień był dniem jej triumfu nad zniechęconą monarchją i triumfu jej narodowej wolności. Gdy 14 kwietnia proklamowano w Hiszpanji republikę, w Barcelonie ogłoszono republikę katalońską. Katalonja, językiem i kulturą odmienna od reszty Hiszpanji, pragnie zachować swą pełną suwerenność narodową, którą posiadała przed wiekami, zanim została podbita przez Madryt. Nie wzbrania się mimo to przystąpić do iberyjskiej republiki federacyjnej — ale jako równy z równymi, przy zachowaniu swej kulturalnej autonomii i swobody samostanowienia o sobie. 72-letni naczelnik „państwa katalońskiego“, pułkownik Macia, który walczył już przed pięciu laty na czele zbrojnych partyzantów przeciw Primo de Riverze, jest obecnie najpopularniejszym człowiekiem w Katalonji. Ide-

alemi jego jest wolny związek wolnych iberyjskich republik: Hiszpanji, Katalonji, kraju Basków, Portugalji a może i hiszpańsko-portugalskich państw w południowej Ameryce.

Czy i o ile ten ideał zostanie zrealizowany — narazie niewiadomo; faktem jednak jest powstanie republiki katalońskiej. Zwycięstwo demokracji ukoronowane zostało zwycięstwem idei narodowej.

Czekaj... aż kobyłka zdechnie.

W jednym z pokojów węgierskiego ministerstwa opieki społecznej znalazł on onegdaj... powieszono człowieka. Urzędnicy mieli tedy sposobność zastosować do niego opiekę państwa: odcięli go od sznura i przywrócili do życia. A więc w ministerstwie opieki uratowano życie człowieka! — Czyż nie spełnia ono zatem swych funkcji?

Zasługa nielada, gdyby nie okoliczność, że ów człowiek powiesił się

właśnie z powodu — a raczej z braku — opieki państwowej.

Jest to 23-letni mechanik, Piotr Golya i trudni się, jak miliony innych ludzi... bezrobociem. Przed pewnym czasem, nie chcąc umrzeć z głodu, rzucił się do Dunaju — uratowano go. Nastąpiło przesłuchanie, sporządzono akt i na tem się skończyło... Zapomniano o nim. Zasadniczo obiecano mu pomoc: miał z ramienia ministerstwa otrzymać nowe ubranie. Człowiek czekał, Dunaj płynął do morza, akt ośnośny wędrował z jednego biurka na drugie. Czekał i nie mógł się doczekać pomocy w drodze urzędowej; poszedł tedy do gmachu ministerstwa i powiesił się cicho i skromnie, jak przystoi biedakowi.

Mimo to ten wypadek wniósł pewne zamieszanie w uregulowany tok pracy w ministerstwie opieki społecznej: musiano się krzątać koło samobójcy i przywracać mu życie. Może teraz władze przyrzekną mu dać parę trzewików... i Dunaj dalej będzie płynął do morza a akt będzie wędrował z biurka na biurko — portier zaś otrzyma surowy zakaz wpuszczania do gmachu ministerstwa osobników podejrzanych o zamiar samobójczy...

Masa spadkowa po śp. Alfonsie UWIERZE

Lwów, pl. Halicki 14

likwiduje firmę i urzęduje od 1. marca 1931 poczynszy przez Władze dozwoloną **wysprzedaż towarów. Niebywała okazja** taniego kupna dobrych materiałów wszelkiego rodzaju.

Uwaga: Pl. Halicki 14.

314

Policzek dla kultury.

RZYM. Nadzwyczajny trybunał, powołany do niszczenia propagandy antyfaszystowskiej, wydał w tych dniach wyrok, który jest policzkiem dla kultury europejskiej XX wieku. Nieposzlakowany robotnik za list, ogłoszony zagranicą przeciw faszystom, został skazany na 16 lat więzienia i 5 miesięcy oraz na grzywnę 6.000 lirów!

Libero Verardo był znany jako antyfaszysta i z tego powodu lękając się prześladowań uciekł bez paszportu zagra-

nicę do Algieru, gdzie opublikował inkryminowany list, przedrukowany potem przez kilka pism francuskich. Verardo z Algieru udał się do Gdańska w zamiarze przedostania się do Rosji, ale na granicy został aresztowany przez polską policję i oddany do konsulatu włoskiego, który jako więźnia przetransportował go do Wenecji na podstawie „czarnej listy“, posiadanej przez wszystkie zagraniczne przedstawicielstwa włoskie.

Tanger,



miasto portowe w Maroku gdzie wybuchły rozruchy krajowców pragnących wykorzystać sytuację, wywołaną przez obalenie monarchii w Hiszpanji celem wywołania nowego powstania.

Głupich nie brak na świecie.

Niezwykle ciekawy proces toczy się w Paryżu przeciw fenomenalnemu oszustomi Edmondowi Rigalle który nie chce się zadowolić skromnymi dochodami, jakie mu przynosiły występy w kabaretach postanowił dojść do fortuny przez „branie ludzi na kawał“.

W ciągu kilku lat dorobił się na ludzkiej głupocie olbrzymiego majątku około 5 milionów franków aż wreszcie powiniął mu się noga i obecnie za swe czyny odpowiada przed sądem.

Początek swojej kariery rozpoczął Rigalle w ten sposób, że w wielkich hotelach Nice i Monte Carlo Biarritz i Deauville, — tam gdzie kasyna gry, sprzedawał zdobytą przez siebie „tajemnicę“. „Tajemnicę wygranej“ nabywali przeważnie ludzie bogaci, którym wysoka cena sekretu dodawała zaufania do autentyczności wykradzionej jakoby krupierom „tajemnicy ruletki“.

Drugim przedsięwzięciem Rigalle'a było „towarzystwo akcyjne“ mające na celu osuszenie podnie z zatok wybrzeża normandzkiego i zbudowanie na powstałych terenach jakiegoś arcykusowego hotelu. Akcje wynosiły po 1000 franków a nainnych znalazło się około 2.000. Oczywiście cały pomysł był oszukańczy. Trzeci pomysł Rigalle'a: „Międzynarodowe towarzystwo automatów radiowych“ przyniósł mu największe korzyści. Rigalle wystosował do właścicieli małych kawiarenek i resaturacji w

całej Francji prospekty w których ogłaszał, iż za niewielką opłatą 100 franków rocznie, dostarczą specjalnej instalacji radiowej, mogącej zastąpić orkiestry i gramofony. Na każdym stoliku miał być ustawiony mały aparat, z którego po wrzuceniu niewielkiej monety miały się rozlegać audycje dowolnie wybrane przez każdego z gości z różnych stolic europejskich. Pomysł ten przypadł do gustu 14000 właścicielom kawiarenek i restauracji we Francji — Oczywiście wszystko to ograniczyło się do otrzymania z Paryża długich zwojów drutu i szesnastu zamkniętych skrzynek, w których brakowało wszystkiego, co powinien posiadać najprymitywniejszy aparat radiowy.

Podczas rozprawy wyszło m. in. na jaw, że Rigalle posiadał formalną koncesję od francuskiego ministerium poczt i telegrafów, które jednak nie zainteresowało się tem, jak dalece realne są obietnice „międzynarodowego towarzystwa automatów radiowych“.

Sala sądowa rozbrzmiewała raz po raz wybuchami śmiechu, tak zabawne są odpowiedzi oskarżonego i mowy jego obrońców.

Najsmutniejszy są poszkodowani, a nieszczęśliwa wesołość wzbudziło przyznanie się jednego z sędziów przysięgłych, że sam nabył podobną „instalację“. Jako bezpośredni „zainteresowanego“, musiano owego przysięgłego wykluczyć z kompletu.

—:—

Świnia zagryzła dziecko na śmierć.

We wsi Baczyna pod Krakowem zdarzył się straszny wypadek w rodzinie Telefunów. Telefonowie wychodząc do roboty pełnej z domu pozostawili dwoje dzieci w izbie bez żadnej opieki. Jedno

było w wieku lat 6, drugie roczne. W czasie nieobecności rodziców weszła do izby świnia, która przewróciła kołyskę z dzieckiem i pogryzła je tak, że zmarło z odniesionych ciężkich ran.

SZKŁO, PORCELANE, KRYSZTAŁY

poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**

ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

Przeciw rozpijananiu ludu.

Ukazała się broszura p. t.: „W walce o zdrowie ludu“, zawierająca mowy tow. posłów i senatorów: Świątkowskiego, Regera, Piotrowskiego, Ciołkosza, Kluszyńskiego, Kocińskiego — przeciw znanej sanacyjnej ustawie alkoholowej. Zwięźle przedmowę do tej broszury, wydanej nakładem naszej Partji napisała tow. Wł. Weychert-Szymanowska.

Gorąco polecamy tę niewielką i taną książeczkę, dla masowego kolportażu. Treść bowiem jest bardzo ciekawa i ważna: wykazuje daleko poza ramy samej sanacyjnej ustawy alkoholowej. Ta ustawa stała się charakterystycznym skrótem całej polityki sanacyjnej.

Zważymy bowiem: przeżywamy niebywale ciężki kryzys gospodarczy w mieście i na wsi; wygłodzony lud skłonny jest na dnie kieliszka szukać zapomnienia, aby nie myśleć o pustym żołądku, głodnej żonie nieraz chorem dziecku... W takiej chwili rząd powinien pośpieszyć ze środkami, chroniącymi zdrowie i moralność mas. Ale obecny rząd obrał inną drogę. Rzecz ciekawa: z początku znana polityka podatkowa i budżetowa stwarza się dla skarbu ciężką sytuację, a potem usiłuje się zapchać powstałe dziury kosztem zdrowia i moralności, mas a także kosztami oświaty.

A PRZYSZŁOŚĆ! A przyszłość tych mas rozpianych w dobie kryzysu i bezrobocia? A moralne i zdrowotne podstawy życia państwa? Wszak o „państwie“ tyle się mówi w kołach sanacyjnych. Ktożby o to dbał naprawdę? Nawet biskupi (!) zaprotestowali przeciwko ustawie; nawet sanacyjne posłanki (!) spróbowały zlekka pokławić paluszkami w pantofelku, aby salwować pozory. Dano jednak ROZKAZ i oto w marcu r. b. Sanacyjna Bataljon dla współpracy z rządem posłuszenie uchwała ustawę.

Nasi posłowie i senatorzy dzielnie spełnili swój obowiązek. Nie ominęli żadnego argumentu, przytaczali fakty i argumenta bez liku proponowali „poprawki“. Nic naturalnie nie wskórało bo bataljon słucha nie argumentów, lecz rozkazu.

Radziemy broszurę czytać i rozpowszechniać masowo.

Broszura o 80 stronach do nabycia w Księgarni Ludowej, Lwów, Szajnochy 2, po 35 gr.

Wieczory literackie

Związek Literatów we Lwowie w ostatnich czasach wykazuje doprawdy żywą działalność. Odczyty i wieczory dyskusyjne urządzone przez ten Związek budzą w sferach kulturalnych naszego miasta coraz większe zainteresowanie.

Z pośród licznych odczytów w ostatnich czasach w Związku Literatów urządzanych — dwa z nich zasługują na szczególną uwagę a mianowicie: odczyt Marii Hausnerowej na interesujący temat „Twórcy wobec krytyki i krytyka wobec twórców“ oraz odczyt dra Michała Rudnickiego o współczesnej literaturze ukraińskiej.

P. Hausnerowa w odczycie swoim zastanawiała się nad istniejącym bezspornie zjawiskiem rozdźwiękiem pomiędzy twórczymi a analizującymi twórczość t. j. krytykami, jak też stosunek publiczności do krytyki.

W konkluzji swoich wywodów prelegentka dochodzi do wniosku konieczności reformowania krytyki zwłaszcza t. zw. dziennikarskiej przez jej udemokratyzowanie, a to drogą urządzania na łamach pism ankiet na tematy związane z sztuką.

Wartooby, ażeby myśl rzuconą przez p. Hausnerową zrealizować na naszym gruncie. Niewątpliwie przyczyniłoby się to do znacznego ożywienia życia literackiego i ruchu umysłowego we Lwowie.

Interesujący odczyt dra Rudnickiego był niejako przekrojem przez współczesną literaturę ukraińską. Prelegent przedstawił wszystkie najważniejsze kierunki i prądy nurtujące literaturę tę oraz wskazał na jej wielkie zdobycze w dziedzinie formy i treści.

Byłoby wskazane — naszym zdaniem — ażeby Związek Literatów zorganizował kilka odczytów lub wieczorów dyskusyjnych o problemach i zagadnieniach będących dzisiaj tematem zainteresowań literackich. W szczególności chodzi nam o problemy społeczne w współczesnej literaturze.

„To ojciec!“

W trakcie procesu „upiora z Düsseldorfu“ podczas omawiania ostatniej jego zbrodni, mordu popełnionego na 5-letniej Gertrudzie Altermann zeznawał pewien świadek, który tuż przed morderstwem widział Körtena, idącego ulicą z dziewczynką. Opowiadał on, że towarzyszący mu przyjaciel zwrócił uwagę na nieznanego im wówczas osobnika, mówiąc:

— Ten człowiek wydaje mi się podejrzany to z pewnością morderca z Düsseldorfu.

Świadek obrócił się wówczas i ujrzał, jak Körtene głośno idzie dziewczynkę ręką po głowie. Dziecko się śmiało.

Zwarjowałeś chyba — rzekł w odpowiedzi przyjacielowi — to przecie ojciec! Patrz! z jaką pieśczęcią odnosi się do niej!

Zwłoki dziecka odnaleziono dopiero w dwa dni po morderstwie, wykazywały 34 ran kłótych.

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

I. MELCER

Zakład instal. dla urządzeń wodociągów gazu. — Stale pogotowie. — Centralne ogrzewanie.

— LWÓW, ul. Legionów 35. (Pasaż Fellerów 1) — Tel. 94-47. 180

Program radiowy

CZWARTEK 30. kwietnia

- 11.58. Sygnał czasu z obs. astron i hejnał z Wieży Mariackiej.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.35. Koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej Wyk. Orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimskiego, Maria Świąciecka (fortepian), Adam Dobosz (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.) Słowo wstępne wypowied. p. T. Mayzner.
- 14.00. „Szczęście w kwiatkach i do kwiatów“ wygl. p. W. Dobrzańska.
- 14.15. Komunikat gospodarczy.
- 14.40. „Lwowski ośrodek lotniczy“ wygl. p. T. Jakimowicz.
- 14.55. „Metoda umuzykalnienia“ wygl. prof. E. Pauczowa-Wilman.
- 15.15. „Dlaczego dzieci się bawią“ wygl. p. Jerzy Kirchner.
- 15.30. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Porównanie trzech powstań 1794, 1831 i 1863 r.“ wygl. prof. Henryk Mościcki.
- 15.50. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Zeromski“ odczyt II. wygl. prof. St. Adamczewski.
- 16.10. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.30. Kwadrans strzelecki.
- 16.50. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15. „Jak żyją i pracują niewidomi“ wygl. p. Z. Sobotta. (Tr na wszystkie stacje).
- 17.45. Koncert popołudniowy. Recital fortepianowy p. H. Mirowskiego. Pieśni ludowe w wykonaniu prof. W. Prokopowicza. Koncert na flecie w wyk. prof. S. Schera.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. „O małych i wielkich kłamstwach“ wygl. p. W. Raort.
- 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.30. Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz.
- 19.35. Odczytanie programu na dzień nast.
- 19.40. Prasowy dziennik radiowy.
- 19.55. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00. DIALOG pp. J. Parandowskiego i Józefa Wittlina na temat przekładu „Odysei“.
- 20.15. „O radjospręcie“ wygl. p. Z. Daszkiewicz.
- 20.30. Muzyka lekka w wyk. ork. Polskiego Radja pod dyr. St. Nawrota i L. Urstein (ak.)
- 21.30. Słuchowisko z Warszawy.
- 22.15. Koncert z Katowic.
- 22.35. Audycja dyskusyjna p. H. Górskiej.
- 23.00. Komunikaty z Warszawy.
- 23.10. Muzyka taneczna z Palais de Danse „Bristol“ we Lwowie.

Kronika.

Lwów, 29 kwietnia 1931.

TEATR WIELKI:

Sroda, 7.30 „Bał maskowy“.
Czwartek, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Piątek, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sroda, 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.
Czwartek, 7.30 „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.
Piątek, 7.30 „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

TEATR MAŁY:

Sroda, 7.30 „Interes z Ameryką“.
Czwartek, 7.30 „Kłamstwo“.
Piątek, 7.30 „Kłamstwo“.

COLOSSEUM:

Sroda 29 bm wieczór tańców plastycznych.
Czwartek, 30 bm, Złoty Pieprzek.
Piątek, 1 maja Złoty Pieprzek.
Sobota, 2 maja Złoty Pieprzek.

Z TEATRU komunikują:

W Teatrze Rozmaitości jeszcze tylko przez trzy dni, po cenach o połowę niższych pożyteczny dramat Zweiga „Spór o sierżanta Grisze“ z p. Strachockim w roli tytułowej, jutro zaś i w piątek rewja „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

W TEATRZE MAŁYM od jutra rozpoczyna 4-ro dniową gościnę znakomita para artystów warszawskich pp. Modelewska i Węgierko w komedii „Kłamstwo“ Verneuil'a. Na przedstawieniu te zniżki nieważne.

„HEDDA GABLER“, Henryka Ibsena, ukaże się po raz pierwszy w sobotę dn. 2 bm. Sztukę wyreżyserował p. L. Schiller, obsadę tworzą pp. Kuncewiczowska (tytułowa), Malanowicz, Dobrzańska, Chodecki, Damiński i Małachowski.

NA WYSTĘP M. HOLYŃSKIEGO, znakomitego tenora, zapowiadany w „Żydówce“ na sobotę dn. 2 bm., zniżki ważne będą wyłącznie. Artysta ten wystąpi w partii Eleazara.

DZIS dnia 29 kwietnia o godz. 8 wieczór odbędzie się w sali COLOSSEUM Wiosna tańców plastycznych zespołu p. B. Katzowej przy współudziale orkiestry pod batutą Dr. Wahrhaftiga. Projekt tańców p. Katzowej, kostiumy według projektu art. mal. L. Lillega i kompozycja T. Müllera zapewniają tej imprezie z góry powodzenie — Bilety do nabycia w składzie nut G. Seyfarta oraz przy kasie gmachu Colosseum.

JUZ JUTRO odbędzie się premiera rewii akad. teatru rewjowego (Złoty Pieprzek) w sali Colosseum pt. „Co słycać w eleganckim świecie“. Dowcipne teksty, melodyjna muzyka, wspaniałe dekoracje, doskonałe ewolucje taneczne zespołu girlsów oraz pomysłowe kostiumy, złożą się na całość, która napewno spotka się z uznaniem publiczności lwowskiej!

Bilety na 30 kwietnia 1 i 2 maja br. do bycia w firmie G. Seyfart, Akademicka 1. 6. Początek rewii o godz. 8 wieczorem.

RADJO, ta „szuka dla ślepych“ która tyle ulgi i radości wprowadza w świat ludzi niewidomych, niejednokrotnie już interesowało się ich losami. We czwartek dnia 30 kwietnia br. o godz. 17.15 rozgłoszą lwowska Polskiego Radia transmisję będącą na wszystkie radio-słuchające polskie odczyt niewidomego prelegenta p. Zygmunta Soboty pt. „Jak żyją i pracują niewidomi“, tem ciekawszy, że oparty na osobistych przeżyciach.

„OFIARY“ WYBUŁEGO TEMPERAMEN. TU. Michał Maciuk (Piotra 7) żyje w niezgodzie ze swą żoną Karoliną. Ostatnio sprawił jej „łłanie“ i groził zabiciem. Żaluje obecnie bardzo swego postępku, gdyż z tego powodu odbywa „rekolekcje“ w areszcie.

Martwi się również Maria Borecka, która aresztowana za wywołanie awantury w ul. Gródeckiej.

Markus Stock również jest ofiarą wybułanego temperamentu. Osadzono go bowiem w „ulu“ za zaatakowanie policjanta.

LUP WYŁOWIONY W DNIESTRZE. Przed parą tygodniami podczas jazdy pociągiem ze Lwowa do Buczacza, skradziono Franciszkowi Heydlerowi (zam w Berenicy) walizę, zawierającą legitymację, mapy katastralne, weksle i papiery wartościowe, łącznej wartości 42.000 zł. Powiadomiona o tem policja odszukała i aresztowała złodzieja, poczem odnaleziono walizę wraz z papierami, którą sprawca wrzucił do Dniestru pomiędzy Żurawcami a Bartnikami.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Henryk Weintraub, zam przy ul. Marcina 15, doniósł policji że ze skrytki tej realności skradziono mu większą ilość bielizny, wartości 1.500 zł.

Na szkole Marii Donylenko, zam. w Ryńku pod L. 42, skradziono książeczkę składkową „Narodnej Torhewli“ na kwotę 500 zł., suknie wartości 70 zł., oraz 400 zł. w gotówce.

Z przedpokoju mieszkania Karola Kohla przy ul. Hermanna 1, 15 skradziono ubranie męskie, wartości 180 zł.

KOGO ARESZTOWANO? Wczoraj zostali osadzeni w areszcie: Józef Teluk za usiłowane włamanie do wędliniarni Oleśkowskiej, przy ul. Jacka, Wład Roczko za kradzież soku z budki M. Laudowej na pl. Solskich, Helena Kościół za kradzież ubrania na szkole J. Mazurka, Barbara Miśków za kradzież garderoby na szkole A. Gojawczyńskiego, Eugeniusz Nakoneczny za usiłowaną kradzież w mieszkaniu dr. Piątkowskiego, Eug. Kucharski za kradzież wędlin na szkole M. Burhard, Mikołaj Błaszczuk jako podejrzany o kradzież kur, Maria Symeńczuk jako podejrzana o kradzież śliwki w mieszkaniu Maksa Luxa, oraz Michał Oleśkiewicz jako podejrzany o kradzież.

ŁANCUCH NA OBOZY LETNIE. — Na obozy letnie dla młodzieży rob. składa tow. Ticker Karol 1 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty tow.: Haducha A., Diamandówna M., Faixa Jana, Wolfówna E., Morgensterna M. — Datki na ten cel składać należy w sekretariacie Kom. Wyk. ul. Rutowskiego 23, II p. w godz. wiecz. 19—20.

„KOMITET P. P. S. w LEWANDÓWCE“

urządza

w dniu 1 maja b. r., o godz. 18.30 w sali T. S. L. przedstawienie amatorskie p. t.:

Śmierć Okrzeji

dramat w 6-ciu odsłonach Bronisława Bakala.

Bilety wcześniej do nabycia w lokalu P. P. S., przy ul. Senatorskiej 1. 17 w godzinach wieczornych, w dniu przedstawienia przy kasie.

Ceny miejsc: balkon 1.50 zł., I miejsce 1 zł., II m. 80 gr., stojące 50 gr.
O liczny udział uprasza się Towarzyszy i Sympatyków. Reżyserja tow. J. Bilaka.
Nowe dekoracje wykonał art. malarz Karol Fr. Zajackowski.

Dziewczynka - mucha

wchodzi na kominy fabryczne i wieże kościelne

Przed kilku laty wstrząsające wrażenie wywarła we Lwowie śmierć „człowieka-muchy“ który popisując się wobec tłumów publiczności chodził po dachach i kominach, aż wreszcie spadł z dachu przy ul. Akademickiej i na miejscu zginął. Po tym tragicznym wypadku władze wydały zakaz urządzania podobnych popisów na. złamanie karku i odtąd w Polsce nie słyszymy już o ludziach-muchach.

W Angli widocznie takiego zakazu nie wydano bo oto pisma angielskie rozpisują się na temat fenomenalnej zręczności 14-letniej dziewczynki Róży Gregory, uczęszczającej do szkoły w Exter, w Devonshire, w Anglii południowo-zachodniej.

Panią wchodzi na kominy fabryczne, siada na szczyty, powiewając swobodnie chusteczką tłumom ciekawych. Z powodu tych aktów ekwilibrystycznych dziewczynka jest w ostrym konflikcie z rodzicami. Z tego powodu wycieczki na kominy fabryczne odbywa sporadycznie i ukradkiem. Ostatnio jej wycieczka w ubiegłym tygodniu, Panienkę ujrano pewnego ranka, pełzającą po wysokiej wieży kościoła Panny Marii.

Przed kościołem zebrał się tłum. Nie wiedzieli co robić, aż wreszcie „mucha“ sama zeszła z wysokiej wieży.

Arystokrata rosyjski włamywaczem

Onegdaj w nocy włamywacze dostali się po zbieżności zbytu do teatru „Morskie Oko“ w Warszawie. Dozorcy usłyszawszy brzęk szklanych przedmiotów i zobaczyli w poczekalni 3 złodziei, którzy wygodnie rozsiadli się na krzesłach w bufecie i napaścieli popijali z butelek wódkę zagryzając kiebasą i chlebem.

Gdy po chwili zjawił się zaalarmowany po-

licjant „bieszadnicy“ skończyli swą ucztę. Dwóch z nich przedkro oddaliło się. Jednego zatrzymano. Jest nim były arystokrata rosyjski książę Aleksy Demidow, obecnie mieszkający przy ul. Dzikiej 4. Pozostali dwaj uczestnicy nocnej uczt w poczekalni teatru są również Rosjanami którzy ongiś należeli do elity towarzyskiej.

Śmierć 9 robotników wskutek eksplozji.

BERLIN, 29 kwietnia (PAT). Wczoraj rano z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn napaścił w fabryce sacharyny Fahlberg-List i Ska niezwykle gwałtowny wybuch, który wznicił olbrzymi pożar zabudowań fabrycznych.

Śmierć na miejscu znalazło 9 robotników. Dalszych 9-ciu robotników, którzy odnieśli rany, w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Morderstwo na tle politycznym.

Wczoraj na rozprawie przeciw Pawłowi Hniedcowi oskarżonemu o współwinę w zamordowaniu w skrytobójczy sposób Jurka Zadoroznego zam w Seńkowcach koło Rawy Ruskiej, oskarżony, będąc przesłuchany, wyparł się winy. Trybunał postanowił wyjechać we czwartek wraz z sędziami przysięgłymi na

miejsce zbrodni celem dokonania wizji lokalnej.

Międzynarodowy turniej zapasniczy.

Sensacyjna porażka Sztekkera.

Publiczność tłumnie zapelniająca cyrk sportowy przeżyła wczoraj swój największy chyba dzień. Sztekker uległ „człowiekowi-gumie“ Kleyowi. Walka była szczególnie interesująca. Sztekker przeważał siłą nacierając ostro. — Kley górował techniką i spokojem. W 27 min. Sztekker chwycił Kleya na nogę i powalił go na łopatki. Oczywiście, że sędziowie nie mogli przyznać takiego zwycięstwa. Sztekker popierany przez część publiczności dowodził, że zwyciężył prawidłowo. Wreszcie sędziowie zmusili Sztekkera do dalszej walki. Sztekker zdenerwowany nieprzyznaniem mu zwycięstwa zastawiał kilka przykrych lecz gwałtownych chwytów i padł ofiarą własnych nerwów, gdyż Kley wykorzystał to i przytrzymał Sztekkera na łopatkach. W ten sposób Sztekker poniósł samobójczą porażkę.

Inne wyniki: Fehringier w 11 min. pokonał Stihora, Saint Mars w 36 min. pokonał Wajnura. Pooschoff w 23 min. pokonał Sudakowa. Przybył wczoraj Węgier Nagy i wiedeńczyk Bartel który trenuje boks w Warszawie. Obaj w najbliższych dniach stają do meczu bokserkiego.

Dziś w śróde walczą: decydująca w stylu amerykańskim Sztekker — Saint Mars, Kley — Sudakow, Fehringier — Wajnura, decydująca Jaago — Pooschoff i lwowianin Waluszewski z Górskim.

Sprawy partyjne.

DO DELEGATÓW NA XXII KONGRES P. P. S. W KRAKOWIE!

Wszystkim towarzyszom, którzy przybędą do Krakowa na Kongres Partyjny w czasie Zielonych Świąt, zwracamy uwagę, aby zgłaszali zapotrzebowanie na kwatery z podaniem, czy reflektują na mieszkaniu w hotelu, czy też we wspólnej kwaterze, oraz dokładny termin przyjazdu — najdalej do dnia 12 maja b. r. do sekretariatu OKR. PPS. Kraków — miasto, ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

Kto nie zgłosi do powyższego terminu zapotrzebowania, nie będzie mógł reflektować na kwatery wobec przewidzianych licznych wycieczek do Krakowa w czasie Zielonych Świąt.

Okręgowy Komitet Robotniczy PPS.
Kraków — miasto.

20 - złotych falsyfikaty w obiegu.

Bank Polski wydał onegdaj ostrzeżenie, iż ostatnio zauważono w Warszawie i w innych miastach Polski w obiegu bardzo dużo falszowanych banknotów 20-złotowych.

Codziennie zatrzymuje się po kilkadziesiąt osób, które są w posiadaniu falszowanych tych banknotów.

Awanturniczy kamienicznik.

Właścicielem realności przy ul. Trybunałskiej 4, jest p. dr. Izidor Löwenheek, który w niezbyt kulturalny sposób postępuje z jednym ze swoich lokatorów. W jednym pokoiku tej realności przerobionym z jakiejś komory, a umieszczonym tuż przy kanale, mieszka rodzina robotnicza, płacąca tytułem czynszu 60 zł. miesięcznie, mimo, iż „pokój“ ten nie posiada nawet okna, a skąpe światło przedostaje się przez szpary w drzwiach. Roi się w tem mieszkaniu od szczurów, które niszczą rzeczy i bieliznę. Mieszkanie to bowiem nie posiada nawet podłogi.

Ostatnio lokator tego mieszkania nie zapłacił za jednodniowy czynsz, domagając się wstawienia podłogi. Na tem tle powstał konflikt w którym p. Löwenheek odegrał niezbyt ładną rolę, a mianowicie dnia 24 bm. zamknął drzwi tego mieszkania na kłódkę, a gdy lokatorzy kłódkę rozbili, na drugi dzień kazal wyjąć drzwi. Dopiero na polecenie policji drzwi zostały ponownie wstawione.

Ale p. Löwenheek na tem nie chce poprzestać stosując środki represyjne wobec tych lokatorów. Nie przysporzy to zapewne p. Löwenheckowi sławy i napewno nie licuje ze stopniem akademickim i stanowiskiem społecznym jakie zajmuje.

OGŁOSZENIA



Naturalnie!
Najlepsze ciastka

— na czystym maśle —
posiada tylko

CUKIERNIA
J. Michotek
Rynek 21. 126

DOLARÓWKI i PREMIÓWKI

Za 4 zł. miesięcznie

sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry.

CIĄGNIENIE JUŻ 1 MAJA.

Lwowskie Towarz. Kredytowe 336

Lwów, ulica Legionów 33. Telef. 80-87.

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie.

H. Münzer i R. Kupferschmied

Lwów Leona Sapiehy 83

polecają:

MEBLE

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych na długo terminowe spłaty. 365

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamiam niniejszem Szanowną P. T. Publiczność iż przeniosłem swój Salon fryzjerstwa damskiego i męskiego z ul. Kopernika do nowego obszernego lokalu przy ul. Potockiego 22.

Polecając się nadal względem Szanownej P. T. Publiczności. — Dla P. T. Akademików i Akademiczek znaczna zniżka. 256 Z poważaniem

Salon Fryzjerstwa damskiego i męskiego
„JULEK“ ul. Potockiego 22. — Tel. 94-59

U w a g a !

Za 2 złote na nowe kapelusze przerabia i czyści kapelusze męskie i damskie filcowe.

Największy wybór kapeluszy damskich

Wytwórnia Kapeluszy

Lwów, Rynek 12a w podwórzu.

Uwaga! tylko w podwórzu. 94

Wszelkie maszyny i motory

Obrabiarki, Turbiny, Myśkiskie, Ceramyczne, oraz dla każdego przemysłu tak maszyn, jak narzędzia i materiały poleca:

„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4
telef. 1-79.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym”

Mężczyźni! Nowe siły Pat polski Nr. 11132

daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu krajach kulturalnych aparat „Nr. 111”

Naukową broszurkę niezmiernie interesującą i zawierającą dysertacje i opinie wielu poważnych osobistości nauki lekarskiej — wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adresować: 300

„INVENTUS” BIURO HANDLOWE - Lwów
Jagiellońska 20. skr. poczt. 70.

BACZNOŚĆ PANOWIE

ADOLF BLAUSTEIN, Lwów, Dominikańska 2. Mistrz krawiecki — absolwent oddziału techn. przemysłowego Izby Handlowej we Lwowie i we Wiedniu. Poleca swój pierwszorzędny Zakład krawiecki męskiej garderoby, w którym wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa według najnowszych modeli jak: fraki smokingi, ubrania, spodnie reglany, wierzchy na futra i t. p. Ceny przystępne. Upraszam o odwiedziny wspomnianej firmy. 362

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNI FİRANEK, kap oraz najnowszych robót filitowych R. HAFKA, ul. Kopernika 17, I. p., tel. 46-56 poleca swoje wyroby najtaniej (bo na piętrze) i na najdogodniejszych warunkach. — UWAGA. Ogłanianie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

KRAJOWY WYRÓB STOR do okien wszelkiego systemu od 9 zł. poleca ANNA LIPińska. Lwów, ul. Grottegera 2. 310

WYTWÓRNI wyrobów Bronzowniczych „Galwano-Metal” P. GELEMEJ Lwów, ul. Ormiańska 30, tel. 76-60. Naprawa przedmiotów srebrnych, Richterzy, kandelabry, cukierniczki, papierosnice, oraz odnawia naczynia stołowe, hotelowe i restauracyjne po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie i w jak najkrótszym czasie. 263

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 53-88. Do nabycia również w firmie M. ORLOS, pl. Kapitulny 3 po cenach fabrycznych. 184

NISKIE CENY! BOGATY WYBÓR! TRENCZKORTY męskie i damskie od zł. 23.—. PŁASZCZE GUMOWE męskie i damskie od zł. 18.—. KURTKI SKÓRZANE w wielkim wyborze po cenach najniższych tylko u firmy KOMARIN i BLIND, Lwów, LEGJONÓW 53. w podwórzu. 273

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuweil Kantory przyjeżdż w składnicach. 273

WOBEC WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniczą, wszelkie zamówienia krawieckie męskiego od najwyższych wymogów wykonują po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie STANISŁAW KURZ, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych LWÓW BATORO 12-14. 347.

UWAGA! DLA ZAREKLAMOWANIA SIĘ polecamy dla P. T. Instytucji, pp. Lekarzy, robotników chem. i t. p. naszą szwalnię, która wykonuje wszelkie szycie, jak ubrania ochronnych kaftanów, białizny i t. p. SZWAŁNIA „IRENA” LWÓW, SYKSTUSKA 17. 125

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbarnia Nowosiwiat, Lwów Pastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składnicach Rudolfa Neuweil: pl. Mariacki 8. Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balenowa 3. 273

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRO” Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Żybkiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy. 159

ŻARÓWKI, żelazka i garnuszki elektryczne, wszelkiego rodzaju LAMPY ELEKTRYCZNE zakupuje się najtaniej u firmy HENRYK SÖNNENSCHNEID, Lwów, Sienkiewicza 8, telef. 44-90. 147

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonuje z gwarancją GUTERMAN — Sykstuska 14. 280

Wolne i poszukiwane posady

POTRZEBNY chłopak do pracowni cukierniczej. Lwów Wandy 1. 1. 3x

Red. odp.: Julian Rychlewski.

TEKSTYLJA I GALANTERIA

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucajcie szmatki, latki stara nieużyteczna odzież, bieliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: edyż „TKALNIA” przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kości. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm. lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

TRENCHCOATS płócienne damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, leśników, kombinowany do motocyklów z patentowanymi spinaczami płaszcze kłotowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM” Ormiańska 3 — Tel. 54-24. 213

ZNANY Z TANIŃCÓSI „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI” Halicka 15 — poleca: Ubraniowe w różnych gatunkach markizety w najnowszych deseniach wełny, jedwabie różne płótna, zefiry, perkalę, perkaliny, ręczniki i prześcieradła po niemożliwie niskich cenach. 269

UWAGA!!! UWAGA! Firma I. Stein, Łyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzylismy nasz skład w najnowsze modele damskie treneczki damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów białych. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty. 270

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, perkalę, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niemożliwie niskich cenach. Ogłanianie naszą wystawę. 279

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESZA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów użebienie na dogodne warunki. Uwaga: Rwanie i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie. 209

RADJO

RADIOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz we firmie M. PISCHNOT, dawniej R. Dittmar Br. Brünner, Lwów, plac Mariacki 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kuchenne naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz uhrutowy skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznia szybko i tanio. 199

RÓŻNE

NOWO OTWORZONY SKŁAD materiałów lakierowniczych oraz kosmetycznych H. FASTLICH Lwów Łyczakowska 55. Tel. 46-77 — poleca się Sz. P. T. Publiczności. Posiada na składzie wszelkie artykuły kosmetyczne po bajecznie niskich cenach. 367

ZA 2 ZŁ. odnawia i przerabia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony J. SCHAPIRA, Rynek 17, Tel. 15-47. 322

Inserujecie w Dzienniku Ludowym!

I Z A K L A N D A U

LWÓW, Bożnicza 17 — tel. 43-81.

Hurtowny skład szkła, porcelany, lamp elektrycznych i naftowych

Do P. T. Urzędników!

Nie przepłacać!

Musicie za niskie ceny kupować towary pierwszorzędne! **To Wam poleca Centrala!** Z chwilą redukcji pobrań urzędniczych zostały u nas ceny tak **zniżone**, że są nawet niższe od cen fabrycznych w stosunku 35—40%. **Polecamy** najwykwintniejsze modele w **Płaszczach, Sukniach, Smokingach, Trykotażach, Bluzkach, Sziafrakach** etc. 371 Ceny najniższe. Towar najlepszy Centrala Konfekcji damskiej Lwów, ul. Jagiellońska 7. Filja: Stanisławów - Pasaż. —

PAROWA FABRYKA „GLIŃSKO”

Spółdzielnia wytwórcza pracowników ceramiki z ogr. odp. we Lwowie poleca: 339

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, z własnej fabryki w Glińsku.

MAGAZYN mieszczą się: ul. Zielona 7. — Telefon 55-00

Tamże przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakresie kaflarstwa wchodzące, jako to: **ustawianie pieców i kuchni** tak nowych jak i przeróbki starych, naprawy tychże i t. p. tak we Lwowie jak i na prowincji. Robociznę wykonują zawodowo uzdolnieni pracownicy dokładnie i wzorowo.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

76 SYSTEM AMERYKAŃSKI.

Za zł. **Otomany, Kanapy, Bufalki** Za zł.

5 Materace, Tapczany, Łóżka 5

oraz **MEBLE** wszelkiego rodzaju

tyg. **sprzedaje DOM MEBLOWY** (tyg.

„SILESIA”, Lwów, Brajerowska 3

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY FRANCISZKA WYDERKI

został **przeniesiony** z dniem 1 kwietnia ul. Kochanowskiego 51, ordynuje od 9—1 i od 3—6 144

TORTY, Mazurki, Babki, Herbatniki

Serniki, Ciastka i poleca wytwórnia cukiernicza

Kazimierza Sawaryna

LWÓW, ul. Grodecka 7.

PIECE I KUCHNIE KAFLOWE

nowe dostarcza, a stare przerabia z kafla białej i kolorowej w różnych stylach, jak: bułuski, zakopiański, secesyjny i t. d.

szybko i po niskich cenach we Lwowie i na prowincji

Michał Halibej

Biurowo zamówień: Lwów, ul. Piotra Skargi 5. Tel. 61-65.

Magazyny w domu własnym, przy ul. Rycerskiej 1. 18. 313

Dbajcie o swoje Zdrowie

Szwajcarskie Gorzkie Zioła

Gąseckiego z kogutkiem

Reg. Min. Zdr. Nr. 400 leczą

choroby żołądka i kiszek

obstrukcje, kamienie żółciowe

działają przeciw nadmiernej

otyłości, regulują przemianę materji i po-

budzają apetyt. — Sprzedają Apteki.

Mokot. Fabr. Chem. Farm.

A. GĄSECKI i S-WIE

Warszawa.

HURT DETAIL Rowery Puch, Kayser, Łucznik, Record

Części składowe do wszystkich rowerów. Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce i t. p. poleca

A. FRIEDFELD

:: Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ::

PARASOLE najelegantsze i najtrwalsze damskie i męskie po najniższych cenach tylko w

Wytwórni Parasoli S. KORKES, Lwów,

Kazimierzowska 4, I. p. 305

Wszelkie reperacje wykonuje się szybko i tanio!

Wózki dziecięce najnowsze modele zagr. w wielkim wyborze oraz wszelkie naprawy i zamiany poleca po cenach konkurencyjnych

WYTWÓRNI

E. KIK Lwów, pasaż Nikolasza

Telefon 94-76 135

P. T. Urzędnikom Państwowym dogodne warunki.

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Wszelkie roboty dekoracyjno-malarskie wykonuje na dogodnych warunkach długoletnia firma:

Jgnacy Michał Leichter

Lwów, ul. Żółkiewska 35.

Telefon 42-99

195

Nakładem Lud. Spółdz. Tow. Wydawn.

Durkarnia Lwowska, Lwów, Kopernika 11. Tel. 8.31.